

Idiota[duet ze mną – Ich Troje[cover Irek]

JA Przypuszczałem, że spotkamy się
Znów razem kiedyś tam
Nie wiedziałem, że tak szybko,
Że w tym barze gdzie ja gram
Widzę, że nie próżnowałaś
Kim jest ten przystojny gość?
Nie musiałaś cierpieć wcale
Jest w czymś lepszy? Ma to coś?
Już przystaje Wiem, kapuje
Jesteś wolna rób co chcesz
Tak pamiętam co zrobiłem
Byłem jaki byłem wiesz
Choć wierzyłem od tej nocy
Kiedy powiedziałaś "nie"
Że to warto jest ratować
Kochasz jeszcze mnie?
TY Czuję to co czułam zawsze
Ty idioto, głupi mój
Sam wciąż sobie tylko klaszczesz
Czujesz to, idioto mój?
Chciałam sprać na kwaśne jabłko,
Abyś poczuł czego chce
Jak ci prościej wytłumaczyć?
Dziś zrozumiesz:
Nigdy nie stracisz mnie!
JA Choć brakuje mi nas dwoje,
Moje miejsce zajął on
Żadnych pytań, tylko tęsknie
Kiedy wróci wyjdę stąd
Dziś doceniam każde "kocham"
W sumie trochę naszło mnie
Pożądamy co stracone
Sam się winie Czy to źle?
Gdyby kiedyś coś nie wyszło
Rzucisz go? Zostawi on?
Wariant w tym: ja będę czekał

Chciałbym móc naprawić błąd
Wiem, że rzadko to mówiłem
Żaden fejk wiesz kocham wciąż!
Liczę się dla ciebie jeszcze?
Znajdziesz dla mnie kąt?
TYKocham cię chyba od zawsze
Ty idioto, głupi mój
I nikogo nigdy bardziej
Jak w ten mur idioto mój!
Dostałbyś porządne lanie
Czy dotarłoby? Kto wie?
Nikt cie nie pożałował bardziej
Prościej nie umiem
Nigdy nie stracisz mnie!
JAKochasz jeszcze mnie?
TYZakochana wciąż bez granic,
Mój idioto, głupi ty
Pragnę cię i nic więcej
Mój idioto powiedz mi:
Czy zwątpiłeś choć przez moment?
Czy czekałeś na ten dzień?
Że wystarczy spojrzeć w oczy,
By znów być razem
Już nie zostawię cię!
RAZEMNigdy nie stracisz mnie!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych